

GAZETA USTRONSKA

SPOTKANIA
TEATRALNE

SZKOLNY
SLALOM

Nr 9 (394)

4 marca 1999 r.

1 zł

ISSN 1231-9651

SZUKAMY INWESTORÓW

Rozmowa z Janem Szwarem,
burmistrzem Miasta Ustronia

Minęło sto dni od momentu wybrania pana na burmistrza. Jakie są pana pierwsze wrażenia?

Najsmutniejsze jest to, że te pierwsze sto dni przebiegło tak szybko. Na pewno praca na stanowisku burmistrza sprawia ogromną radość. Służenie miastu i jego mieszkańcom jest chyba największą satysfakcją w tej pracy. Są też ciemniejsze strony urzędowania, bo nie zawsze można rozwiązać problemy, przede wszystkim ludzkie, np. braku mieszkań.

Jak pan ocenia pierwsze kontakty z mieszkańcami?

Byłem na kilku spotkaniach. Próbuje rozwiązywać wiele problemów, nie zawsze jednak jest to możliwe. Muszę powiedzieć, że kontakty z mieszkańcami są dla nas sympatyczne, spotykamy się ze zrozumieniem. Są też takie kontakty, gdzie próbuje się rozliczać poprzednią władzę. Jest to przykre bowiem, nawet błędne decyzje poprzedników, nie zawsze były szkodliwe. Nie mogę odpowiadać za decyzje poprzedników, a jeżeli popełniono błędy administracyjne, to obecnie musimy je korygować, wyjaśniać.

Są krytyczne wypowiedzi na zebraniach mieszkańców nie odnoszące się bezpośrednio do poprzedników.

Wypowiedzi dotyczą najczęściej stanu dróg. Te problemy trzeba rozwiązywać. Nie znaczy to, że wszędzie można już położyć asfalt. Czasem jednak wystarczy utwardzić drogę tłuczniem. Nie jest to duży wydatek, a drogą będzie można jeździć w miarę przyzwyczajenie. Jest wiele innych problemów gdzie burmistrz ma ograniczone możliwości.

Ustrońskie „Uzdrowisko” to obecnie największy zakład pracy w mieście. Dla większości mieszkańców goście odwiedzający Ustron, to podstawowe źródło zarobkowania. Jak w pierwszym okresie urzędowania układa się współpraca, a przede wszystkim wzajemne zrozumienie, ze środowiskami zajmującymi się turystyką i lecznictwem uzdrowiskowym?

„Uzdrowisko” i wszystkie domy wypoczynkowe funkcjonujące na terenie Ustronia są zakładami pracy dla wielu mieszkańców. Z tym musimy się liczyć. Zwołałem spotkanie przedstawicieli domów wczasowych, hoteli, sanatoriów w celu ponownego nawiązania współpracy. Chcemy razem rozwiązywać problemy. Mamy świadomość tego, że musimy wzbogacić miasto o infrastrukturę turystyczną w postaci różnego rodzaju obiektów rekreacyjno-sportowych, kulturalnych. Jest to nasze nadrzędne zadanie. Chciałbym, aby wszystkie podmioty gospodarcze żyjące z turystyki włączyły się w te działania, wspomagały władze miasta, bo to nasza wspólna sprawa. Jeżeli chodzi o lecznictwo uzdrowiskowe, to rządzi się ono własnymi prawami. Jednak współdziałamy, a dodam, że dyrektor naczelny „Uzdrowiska” Karol Grzybowski jest lekarzem uzdrowiskowym działającym przy samorządzie, a jego zastępcą Emil Fober jest przewodniczącym Rady Miejskiej. Muszę powiedzieć, że współpraca układa się dobrze i razem tworzymy klimat lepszego rozwoju bazy sportowo-turystycznej i leczniczo-uzdrowiskowej.

W poprzedniej kadencji był pan radnym. Jak pan ocenia minione cztery lata dziś, już ze stanowiska burmistrza?

Oczywiście trochę zmienia się optyka patrzenia na wiele spraw.

(cd. na str. 2)



Mistrzostwa Ustrońskich Szkół Podstawowych w slalomie gigantów rozegrano na Poniwcu. Fot. W. Suchta

BUDŻET '99

25 lutego odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Emil Fober. Jako pierwszą rozpatrywano uchwałę budżetową. Przedstawił ją radnym zastępca burmistrza Ireneusz Szarzec. Stwierdził on, że przedstawiono radnym projekt uchwały budżetowej w nowej formie. Obok dochodów i wydatków pojawiły się przychody i rozchody. Głównym zadaniem miasta na ten rok jest budowa nowego skrzydła w Szkole Podstawowej nr 1. W budżecie nie pojawia się dotacja na Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych w związku z przekształceniem się ZUKiM w spółkę, jest w budżecie natomiast dotacja do go-

(cd. na str. 4)

LIST DO PROFESORA

Ustron, dnia 18 lutego 1999 r.

Sz. Pan
prof. Jan Szczepański
Warszawa

W związku z nadaniem Panu Profesorowi zaszczytnego wyróżnienia Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski proszę przyjąć najserdeczniejsze gratulacje.

W imieniu sprawowanych urzędów i mieszkańców miasta Rada Miejska i Zarząd Miasta Uzdrowiska Ustron składają Panu Profesorowi najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i dalszej aktywności w pracy naukowej.

Z głębokim wzruszeniem
i wyrazami szczerzego szacunku

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Uzdrowiska Ustron
mgr inż. Emil Fober

Burmistrz Miasta
Uzdrowiska Ustron
mgr Jan Szwarz

SZUKAMY INWESTORÓW

(cd. ze str. 1)

Burmistrz musi działać w całkowitej zgodzie z prawem. Za to się odpowiada. Z pozycji radnego, patrzy się przede wszystkim od strony czysto ludzkiej. Miasto jest takim zbiorem ludzi, gdzie wszyscy ponosimy odpowiedzialność, ale w różnym stopniu. Niestety nie można podporządkowywać interesów społecznych dwóm czy trzem osobom. Niemniej jednak w wielu sprawach, którymi zajmowałem się jako radny, miałem rację. Niestety dziś, już jako burmistrz muszę rozwiązywać to, co było błędem moich poprzedników. Mam jednak satysfakcję, że jako radny walczyłem o słuszne postulaty mieszkańców.

Wiele mówi się o konieczności ściągania do Ustronia kapitału. Czy można już mówić o konkretyzujących się projektach inwestycji?

Byłoby cudownie, gdyby już dziś można było mówić o konkretnych. Na razie jest to wszystko w sferze poszukiwań. Uruchomić zachodnie czy krajowe fundusze inwestycyjne nie jest rzeczą prostą. Każdy żąda dokumentacji, biznesplanu, uregulowanych spraw własnościowych, prawnych. Przygotowanie tego wszystkiego w przypadku np. kolejki linowej to koszt 10% całej inwestycji. Obecnie związaliśmy się z Funduszem Górnośląskim, który zobowiązał się zadaszyć amfiteatr i rozpocząć w przyszłym roku budowę aqua parku czyli kompleksu basenowo-wypoczynkowego. Jakie będą dalsze losy tych dwóch obiektów zobaczymy. Równocześnie szukamy alternatywnych rozwiązań, ale nie na aqua park, gdyż jest to inwestycja bardzo kosztowna. Szukamy inwestora na modernizację wyciągu na Czantorię jak również budowę kolei gondolowej na Równię. Są to marzenia, które chcemy zrealizować dla Ustronia, a raczej musimy zrealizować, by to miasto służyło turystyce, by przyjeżdżali goście a mieszkańcy mieli pracę. Wymaga to wielu kontaktów, chodzenia, jeżdżenia, zajmuje wiele czasu. Ostatnio obywatel Kanady wyraził ochotę inwestowania. Toczy się z nim rozmowy. Wybieramy się do Austrii do firmy, która ma opracować koncepcję kolei gondolowej. Miasta po prostu nie stać nawet na opracowanie dokumentacji. Bieżące potrzeby są tak wielkie, że musimy szukać inwestorów, którzy podejmą się zrobienia wszystkiego, począwszy od dokumentacji. A rachunek jest prosty: każdy inwestor da złotówkę, gdy ma pewność, że wyciągnie z tego trzy złote po zakończeniu inwestycji.



Fot. W. Suchta



Pod taflą sztucznego lodowiska w Cieszynie, jedyne tego rodzaju obiektu w powiecie, znajduje się 24 km rur. Płynie w nich solanka służąca do zamrażania płyty. Przed dwoma laty usunięto 6,5 tony niebezpiecznego amoniaku.

2 Gazeta Ustrońska

Cztery studnie, zespoły pomp, zbiorniki i rurociągi długości ponad 17 km posiadało na początku ujęcie wody w Pogórze. Budowę rozpoczęto w lipcu 1934 r. a zakończono w niespełna trzy lata później. W maju 1937 r. woda popłynęła do Cieszyna.

Nazwy ulic w Cieszynie ulegały wielu zmianom. Przyczyny były różne, ale najczęściej natury politycznej. Wiele nazw jednak przetrwało od dawien

Jaka jest pana wizja Ustronia w przyszłości, powiedzmy za dziesięć lat?

Marzę o tym, żeby każdy ustroniak miał mieszkanie, pracę i żył w czystym, nieskażonym środowisku. Dlatego musimy rozwiązać problemy ekologiczne, infrastruktury turystycznej i budownictwa komunalnego.

Co trzeba zrobić, by miasto mogło rozwijać się w proponowanym przez pana kierunku?

To o czym mówiłem - szukać inwestorów. Nie jest ważne kto będzie właścicielem obiektu, ale to, by obiekt w mieście funkcjonował. Jest to miasto uzdrowiskowe i należy pod tym kątem rozbudowywać bazę.

Dla wielu mieszkańców jest pan znanym w przeszłości sportowcem. Mają oni nadzieję, że dla sportu w Ustroniu wiele pan uczyni. Co pan zamierza zrobić, by sprostać tym oczekiwaniom?

Na pewno sport wiele dla mnie znaczy. Młodość spędziłem w tym środowisku. Wiem, że sport ma pozytywne aspekty wychowawcze, szczególnie wśród młodzieży, oraz aspekty zdrowotne. Na ile mogę pomagam instytucjom i organizacjom sportowym funkcjonującym na terenie Ustronia. Podjęliśmy ostatnio decyzję, aby skorzystać z dochodów Kolei Linowej na Czantorię i część tych środków przeznaczyć właśnie na działalność sportową i rekreacyjną w mieście.

W Urzędzie Miejskim następują zmiany. Czym są one spowodowane i jakiego Urzędu w przyszłości mogą spodziewać się mieszkańcy?

Chciałbym, aby mieszkańcy byli zadowoleni z pracy Urzędu. Musimy usprawnić pracę, doprowadzić do tego, by urzędnicy byli kompetentni, samodzielni i rzetelni w stosunku do petentów. Niestety ze względów oszczędnościowych podjąłem decyzję niepopularną, jaką zawsze są zwolnienia z pracy. Staramy się jednak tym ludziom zapewnić zatrudnienie gdzie indziej. Myślę, że najbliższe lata, a może miesiące pokażą, czy nasze decyzje były słuszne.

Został uchwalony budżet miasta na 1999 rok. Czy będzie łatwy do zrealizowania? Jakże widzi pan braki tego budżetu?

Jest to budżet bardzo napięty po stronie dochodowej. Wszyscy pracownicy UM będą musieli bardzo skrupulatnie obserwować czy dochody są realizowane zgodnie z planem. Staraliśmy się w budżecie ująć wszystkie problemy na tyle, na ile nas na to stać. Trudno wszystkich zadowolić. Podstawowym zadaniem jest ukończenie budowy nowego skrzydła Szkoły Podstawowej nr 1. W ciągu tego jednego roku przeznaczamy na to zadanie tyle, ile w przeciągu ostatnich sześciu lat. W tej chwili przystępujemy do tak poważnej inwestycji jak oczyszczalnia ścieków. Koszt to około 30.000.000 zł. Tego zadania musimy się podjąć. Wiele spraw w tym mieście robiono za wolno. Budowę oczyszczalni powinno się rozpocząć wiele wcześniej. Pozwolenia wodno-prawne na oczyszczalnię kończą się w tym roku. Teraz występujemy o jego przedłużenie. Wiem, że nie rozwiązane są problemy dróg. Obliczyliśmy, że na inwestycje w poprzednim budżecie było 6% środków. W tej chwili próbujemy zmieniać budżet i kiedy dojdziemy do 20% budżetu na inwestycje, będzie widać, że coś się robi.

Z czym samorząd Ustronia będzie miał najwięcej problemów w najbliższej przyszłości?

Z budową oczyszczalni ścieków, o czym już wspominałem. Od tego problemu nie uciekniemy. Jeżeli czegoś w mieście nie będzie można zrobić, to niestety trzeba to złożyć na karb budowy oczyszczalni. Wszyscy musimy zdać sobie z tego sprawę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

dawna. Można wymienić ulice Nowe Miasto, Menniczą, Szeroką, Folwarczną, Garncarską.

Figurka Jonasza stojąca na skoczowskim rynku liczy już ponad 200 lat. Na rynku stoi jednak dopiero od dwudziestu paru lat. Mężczyznę siedzącą na grzbiecie ryby wyrzeźbił Wacław Donay.

Pochodzący z Wisły publicysta i prozaik Jerzy Pilch został w lutym stałym felietonistą tygo-

dnika „Polityka”. Od kilku lat współpracował z „Tygodnikiem Powszechnym”. Należy do czołówki polskich pisarzy.

W 2002 r. ma nastąpić zakończenie remontu Muzeum w Cieszynie. Roboty ciągną się już długo. Ich zakres jest jednak bardzo duży.

Od pięciu lat Zespół Szkół Rolniczych w Międzywiciu utrzymuje kontakty ze szkołą rolniczą we Flawii (Szwajcaria). (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Oddział dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza uczniów klas od pierwszej do ósmej do wzięcia udziału w konkursie na najlepszy wiosenny wiersz pod hasłem: „Już niedługo wiosna! Pomyśl o wiosnie, gdy za oknem mróz”. Prace, koniecznie czytelne, napisane w dowolnej formie poetyckiej (fraszka, oda, wiersz biały i in.) można oddawać w dziecięcym oddziale biblioteki w „Prażakówce” do 30 marca. Szczegółowe informacje (regulamin) można uzyskać w Miejskiej Bibliotece Publicznej, tel. 854-23-40 i 854-40-58. Na autorów najlepszych prac czekają nagrody książkowe.

Nowożeńcy:

Katarzyna Małysz, Ustron i Arkadiusz Duchniak, Skoczów

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Kazimierz Machalski, lat 94, ul. Nadrzeczna 45
Helena Makula, lat 80, ul. Ogrodowa 13



Fot. W. Suchta

Choć w górach leży jeszcze warstwa śniegu rozpoczęły się wiosenne prace porządkowe. Na przykład na ul. M. Konopnickiej przycinano gałęzie drzew rosnących wzdłuż drogi.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej zaprasza na spotkanie ze znanym himalaistą, księdzem Krzysztofem Gardyną, które odbędzie się w Domu Kultury „Prażakówka” w środę, 10 marca, o godz. 17.00.

Na Klimczoku rozgrywany jest Młodzieżowy Puchar Beskidów w narciarstwie alpejskim. Zaplanowanych jest pięć imprez, trzy z nich już się odbyły. Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Beskidy” z Ustronia, już tradycyjnie, zajęli czołowe miejsca. Pierwsze miejsce wśród chłopców urodzonych w latach 1990-91 zajął **Krzysztof Kania**, a wśród dziewczynek tych samych roczników **Małgorzata Bożek** była druga. Ustroniacy pokazali się także w Szczyrk na Olimpiadzie organizowanej przez radio RMF. Sześciolatnia **Justyna Kania** zajęła drugie miejsce.

Ci, którzy od nas odeszli:

Janina Tomica, lat 77, ul. Lipowska 50
Joanna Chroboczek, lat 94, ul. Mickiewicza 3
Józef Bobek, lat 77, ul. Łączna 38
Helena Szturc, lat 91, ul. M. Konopnickiej 34/4

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22.02.1999 r. zmarła w wieku 94 lat

Śp. Janina Chroboczek

Życie swoje związała
z P.P. „Uzdrowisko Ustron” w Ustroniu,
gdzie przepracowała nieprzerwanie 45 lat.

Dyrekcja i współpracownicy

KRONIKA POLICYJNA

19.02.99 r.

O godz. 5.00 na ul. Skoczowskiej zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Biskupca kierującego mitsubishi. Wynik badania alkometem: 0,38 prom.

20.02.99 r.

O godz. 15.00 na ul. 3 Maja kierujący fiattem 126 p mieszkańiec Ustronia nagle zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z mieszkańcem Zielonej Góry jadącym fiattem cromą. Sprawca kolizji zbiegł z miejsca zdarzenia, pozostawiając swój samochód. Uciekiniera zatrzymano, okazało się, że był w stanie nietrzeźwym. Badanie alkomatem wykazało 1,67 prom.

21.02.99 r.

O godz. 3.35 zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Skoczowa kierującego VW golfem. Wynik badania alkometem: 0,42 prom.

20/21.02.99 r.

W nocy z niestrzeżonego parkingu na os. Cieszyńskim skradziono dwunastoletniego forda escorta wartości 10 000 zł.

21.02.99 r.

O godz. 19.00 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący chryslerem obywatel Niemiec najechał na tył

stojącego przed nim BMW mieszkańca naszego miasta. Sprawcę kolizji ukarano.

22.02.99 r.

Między godziną 20.00 a 20.40 włamano się do fiata 126 p mieszkańca Rybnika. Rabusie skradli odzież sportową wartości 3 000 zł.

23.02.99 r.

O godz. 14.30 na ul. 3 Maja kierujący polonezem mieszkańiec Skoczowa doprowadził do kolizji z mieszkanką Ustronia jadącą polonezem truckiem. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

23.02.99 r.

O godz. 15.00 na ul. Katowickiej kierujący oplem mieszkańiec Jaworzynki wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Katowic jadącym fiattem palio.

24.02.99 r.

O godz. 4.20 ujawniono włamanie do lokalu „Mirage 2000”. Sprawca dostał się do środka po wyważeniu kraty zabezpieczającej okienko. Okazało się jednak, że okienko było otwarte. Skradł 500 zł.

24.02.99 r.

O godz. 8.00 na ul. Wiejskiej kierujący fiattem cinquecento mieszkaniiec Wisły uderzył w przydrożny słup reklamowy. Winnego ukarano. (MP)

STRAŻ MIEJSKA

19.02.99 r.

Interweniowano przy ul. Jodłowej w sprawie nieprawidłowego parkowania. Upomniano kierowców, którzy chcą uniknąć opłat za parkowanie na parkingu strzeżonym pod Koleją Linową na Czantorię skorzystali z bezpłatnych miejsc na drodze miejskiej.

19.02.99 r.

Pracownikom obsługującym parking przy dolnej stacji Kolei Linowej na Czantorię nakazano odśnieżenie chodnika przy głównej drodze. Wcześniej śnieg z parkingu przerzucili na chodnik.

19.02.99 r.

Ukarano mandatem w wys. 40 zł mieszkańca Karpacza za wjazd samochodem na tereny leśne przy wyciągu na Poniwcu.

20.02.99 r.

W związku ze skargami mieszkańców wielokrotnie przekazywano sugestie służbom odpowiedzialnym za odśnieżanie.

20.02.99 r.

Interweniowano na ul. Źródlanej w sprawie skargi dotyczącej zanieczyszczenia potoku.

21.02.99 r.

Szczegółowo kontrolowano okolice wyciągów narciarskich.

Mandatami ukarano dwóch kierowców za łamanie przepisów ruchu drogowego i wystawiono pięć wezwań na komendę SM.

22.02.99 r.

Na wniosek mieszkańców interweniowano przy jednej z posesji przy ul. 3 Maja w sprawie zwalów śniegu odgarnianych na płot.

22.02.99 r.

Po raz kolejny interweniowano w Hermanicach w sprawie nieprzestrzegania znaku zakazu wjazdu samochodów powyżej 2,5 t. Mandatami w wys. 20 zł ukarano 3 kierowców. SM zapowiada częste kontrole w tym rejonie.

22.02.99 r.

Interweniowano na jednej z posesji przy ul. Świerkowej w sprawie wypuszczania psa bez odpowiednich zabezpieczeń. Udzielono upomnienia.

24.02.99 r.

Mandatem w wys. 50 zł ukarano taksówkarza, który pomimo obowiązku wynikającego z uchwały Rady Miejskiej jeździł bez numerów bocznych.

24.02.99 r.

W godzinach wieczornych kontrolowano sposób parkowania w Hermanicach. Wszystkie było w porządku. (mn)

BUDŻET '99

(cd. ze str. 1)

spodarki mieszkaniowej, gdyż ta część zakładu pozostanie w ramach struktur miejskich. Nowością jest też wyodrębnienie w budżecie wydatków na płace. Przewiduje się 1,3 mln zł wpływów z prywatyzacji mienia komunalnego czyli sprzedaży „Jonidla” w Wiśle, mieszkań komunalnych i działek. Najwięcej pieniędzy do kasy miejskiej wpłynie z podatku od nieruchomości - 4,8 mln zł, natomiast najwięcej kosztować będzie oświata - 8,4 mln zł. Ogółem dochody to 18.564.979 zł, a wydatki 19.597.712. Deficyt budżetowy pokryty zostanie z kredytu na stację przeładunkową. I. Szarzec podkreślił, że budżet jest zbilansowany, więc nie ma konieczności zaciągania dodatkowych kredytów.

Następnie głos zabrali przewodniczący komisji RM. **Rudolf Krużolek** w imieniu Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa powiedział, że w toku prac nad budżetem uwzględniono uwagi i poprawki innych komisji. Tak jak w latach ubiegłych za niska jest otrzymywana przez miasto subwencja oświatowa. Najwięcej, bo aż 7,7% wydatków pochłonie budowa SP-1 oraz budowa oczyszczalni ścieków. Dlatego inne ważne zadania niestety należy przełożyć na przyszłość. Jest to też przyczyna przeznaczenia tylko 0,15% wydatków na kulturę fizyczną, ale tu można liczyć na środki z innych źródeł. R. Krużolek wnioskował przyjęcie uchwały budżetowej.

Emilia Czembor w imieniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki zauważyła, że na kulturę przeznaczono mniej pieniędzy, ale zrobiono to świadomie, gdyż priorytetem jest budowa SP-1. Faktycznie na sport przeznaczono kwotę symboliczną, ale można chyba liczyć w tej dziedzinie na sponsorów i środki z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Komisja wnioskuje głosowanie za przedstawionym budżetem.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji **Józef Waszek** stwierdził, że pieniądze przeznaczone na gospodarkę komunalną są kroplą w morzu potrzeb. W obecnej sytuacji trzeba było jednak znaleźć kompromis. Zdecydowano się w tym roku wyremontować znajdującą się w fatalnym stanie ul. Źródlaną, szczególnie zagrażającą bezpieczeństwu zjazd na ul. Leśną. Komisja stanęła również na stanowisku, że gospodarkę mieszkaniową komunalnymi powinno zajmować się miasto, gdyż niestety stare budynki należy dofinansowywać. Komisja budżet zaopiniowała pozytywnie.

Helena Wierzbowska w imieniu Komisji Układu Przestrzeni Miasta, Architektury i Urbanistyki powiedziała, że nie ma zastrzeżeń do przedstawionych wydatków, szczególnie na inwestycje. Komisja popiera budżet.

Andrzej Gluza w imieniu Komisji Rolnictwa, Przemysłu i Usług zauważył, że na rolnictwo przeznaczono zaledwie 21.000 zł, ale komisja rozumiejąc pilne potrzeby miasta opowiada się za przyjęciem budżetu.

Tomasz Dyrda stwierdził, że Komisja Ochrony Środowiska, Zdrowia i Lecznictwa Uzdrawiskowego wnioskuje, by w związku z wprowadzoną reformą utworzyć rezerwę celową na służbę zdrowia. Poza tym zastrzeżeniem komisja akceptuje przedstawioną uchwałę budżetową.

Burmistrz **Jan Szwarc** stwierdził, że utworzenie rezerwy byłoby pożądane, a E. Fober dodał, że należy wykazać zrozumienie dla wprowadzanej reformy. Dlatego utworzenie takiej rezerwy jest wskazane.

Rada nad budżetem pracowała przede wszystkim w komisjach, więc na sesji nie dyskutowano już nad szczegółowymi problemami. **Jacek Kamiński** zaproponował jeszcze, by zmniejszyć dotację dla Gazety Ustrońskiej, na co E. Fober poinformował, że dotację już okrojono, a obecny status GU należy traktować jako przejściowy przed wypracowaniem nowej formy własności. Również J. Szwarc mówił, iż można się zastanowić, czy GU ma dalej funkcjonować jako gazeta RM.

Następnie odbyło się głosowanie, w którym przy trzech głosach wstrzymujących się przyjęto uchwałę budżetową na 1999 rok. (Uchwałę budżetową opublikujemy za tydzień.)

REGULAMIN STRAŻY MIEJSKIEJ

Nowy Regulamin Straży Miejskiej przedstawił radnym burmistrz J. Szwarc. (Obszerne fragmenty Regulaminu opublikuje-

my w jednym z najbliższych numerów GU.) W dyskusji radni przede wszystkim skupili się na aktualnym stanie i funkcjonowaniu SM. **Tomasz Szkaradnik** pytał, czy planuje się w przyszłości zwiększenie lub zmniejszenie liczby etatów w SM. Burmistrz odpowiadał, że na razie o takich ruchach kadrowych się nie myśli. Komendant SM **Jacek Tarnawiecki** poinformował, że obecnie zatrudnionych jest ośmiu strażników, pracują w systemie dwunastogodzinnym, SM posiada jeden samochód, w ubiegłym roku zakupiono sprzęt łączności. SM pracuje cały rok, zamknięta jest tylko w pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia. Jeżeli po południu strażnicy są w terenie, wszystkie sygnały mieszkańców nagrywa automatyczna sekretarka. R. Krużolek powiedział, że Komisja Budżetowa i Przestrzegania Prawa analizowała Regulamin i do tego dokumentu nie ma zastrzeżeń, natomiast postanowiono szczegółowiej zająć się funkcjonowaniem SM. J. Waszek postulował, by SM pracowała 24 godziny na dobę, gdyż właśnie w nocy są szczególnie potrzebni. J. Tarnawiecki zauważył, że przy tym stanie osobowym jest to niemożliwe. Poza tym jest policja i SM stara się nie wchodzić w jej kompetencje. **Kazimierz Stolarczyk** zauważył, że SM powinna posiadać telefon komórkowy, tak by w nagłych wypadkach mieszkańcy mogli bezpośrednio komunikować się ze strażnikami, a nie czekać, kiedy informacja zostanie odczytana z automatycznej sekretarki. E. Fober poparł wniosek radnego mówiąc, że w radzie, gdy nikogo nie ma na komendzie, w samochodzie strażnicy muszą mieć telefon komórkowy z numerem znanym mieszkańcom. T. Dyrda zapytał, jak Zarząd Miasta ocenia pożytek płynący z funkcjonowania w mieście SM. Czy nie myśli się, tak jak uczyniły to już niektóre miasta, o likwidacji SM. J. Szwarc odpowiadał, że SM nie jest bardzo dużym obciążeniem w skali całego budżetu. O likwidacji można myśleć dopiero wtedy, gdy policja zostanie wzmocniona. Strażnicy są szczególnie potrzebni w sezonie, gdy do miasta przyjeżdża tysiące gości na wypocinek. Obecnie zmienia się formy działania SM i już są pozytywne sygnały od mieszkańców. E. Fober podkreślił, że nadal SM musi pracować nad poprawą swego wizerunku. Nowy Regulamin Straży Miejskiej przyjęto jednogłośnie.

GIMNAZJA

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki **Danuta Koenig** przedstawiła projekt uchwały, według której od 1 września w Ustroniu byłyby dwa gimnazja. Do pierwszego (G-1) mieszczącego się w nowym skrzydle SP-1 uczęszczaliby absolwenci SP-1, SP-3 w Polanie i SP-6 w Nierodzimiu, natomiast do drugiego (G-2) absolwenci z SP-2 i SP-5 w Lipowcu. Są już przepisy wykonawcze do reformy oświaty i mówią one pod jakimi warunkami można zorganizować gimnazjum, do którego uczęszczać będzie poniżej 150 uczniów. Ustroń żadnego z tych warunków nie spełnia. E. Czembor mówiła, że nie ma możliwości wyodrębnienia w Ustroniu budynku, w którym mogłoby się mieścić gimnazjum. Dlatego postanowiono, że G-1 będzie się mieścić w nowym skrzydle SP-1, natomiast G-2 na drugim piętrze SP-2. Gimnazjum w SP-1 bardziej odpowiada wymogom szkoły tego typu. Trzeba zrozumieć, że gimnazjum to odrębna szkoła o innym profilu nauczania. E. Czembor wyraziła nadzieję, że w Ustroniu uda się pomyślnie wprowadzić w życie reformę oświaty. Obecna na sesji **Agnieszka Woźniak** reprezentująca Związek Nauczycielstwa Polskiego wyraziła obawę, że nastąpią zwolnienia wśród nauczycieli oraz stwierdziła, że wszelkie zmiany w oświacie winny się rozpocząć od reformy programowej. D. Koenig powiedziała na to, że z wyliczeń wynika, iż w Ustroniu będzie brakować kilku nauczycieli. **Maria Tomiczek** przypominając postulat mieszkańców Lipowca pytała, czy jest możliwe zorganizowanie filii gimnazjum. D. Koenig odpowiadała, że nie ma takiej możliwości. W dyskusji radni pytali o dowóz uczniów z Polany, Nierodzimia i Lipowca do gimnazjum. Odpowiadano, że prowadzone są rozmowy z firmami przewozowymi. Wybrana zostanie najkorzystniejsza oferta. **Jan Misiorz** stwierdził, że obecnie młodzież sama dojeżdża do szkół średnich poza Ustroniem, zresztą tak było zawsze i wprowadzanie przewozu organizowanego przez gminę jest chyba nadopiekuńczością. Radnego poinformowano, że dowóz jest wymogiem ustawowym. Dla burmistrza najistotniejszą sprawą była subwencja oświatowa, a raczej sumy, które miasto musi dopłacać do ustronńskich szkół. Zbliża się niż demograficzny, a dwa małe gimnazja mogą za drogo kosztować. Dlatego należy zastanowić się, czy w przyszłości nie powołać jednego gim-

BUDŻET '99

(dok. ze str. 4)

nazjum w mieście. W głosowaniu radni przyjęli uchwałę o dwóch gimnazjach w Ustroniu.

TAKSÓWKI

Na grudniowej sesji RM podjęto uchwałę o zerowym limicie zezwoleń na rejestrację dodatkowych taksówek w tym roku w Ustroniu. Aby taką uchwałę utrzymać w mocy, zgodnie z prawem obowiązującym od 1 stycznia 1999 r., konieczne okazało się podjęcie uchwały o wprowadzeniu wymogu uzyskiwania zezwoleń na zarobkowy przewóz osób taksówkami. Jeżeli Rada takiej uchwały nie podejmie, rejestracja w gminie taksówki będzie jedynie wpisem do ewidencji działalności gospodarczej. Podobnie jak na sesji grudniowej, przeciwko wszelkim koncepcjom zaprotestował T. Dyrda. Stwierdził on, że o takiej działalności powinien rozstrzygać rynek, a nie wydawanie zezwoleń. Zdaniem J. Misiorza skoro krytykuje się stan taksówek, wykonywanie usług przez taksówkarzy, to nie można nad tym tracić kontroli. Głosu udzielono również taksówkarzowi **Tadeuszowi Macurze**, który mówił o starych taksówkach zagrażających bezpieczeństwu podróżnych, nie zawsze czystych, o taksówkarzach spoza Ustronia tu pracujących. Krytycznie wypowiedział się też o konkretnych firmach taksówkowych, na co zdecydowanie zareagowała **Joanna Kotarska**, przypominając, że sesja RM nie jest odpowiednim miejscem do ataków na podmioty gospodarcze działające w mieście i należy ograniczać się jedynie do wypowiedzi merytorycznych. Radna powiedziała też, że głosowała przeciw limitowi zerowemu, ale obecnie będzie głosowała za wprowadzeniem zezwoleń, gdyż można powiedzieć, że taksówkarze wykonują zawód zaufania publicznego i nie można pozbawić się kontroli. Aby sprawę dokładnie wyjaśnić I. Szarzec poinformował jakie wymagania trzeba spełnić, by otrzymać zezwolenie. Głównie chodzi o takie dokumenty jak prawo jazdy, zalegalizowany licznik, dowód rejestracyjny na taksówkę, wypis z rejestru skazanych o niekaralności, oświadczenie o zatrudnieniu. T. Dyrda stwierdził na to, że z tego co przeczytał burmistrz wcale nie wynika, że można eliminować złych taksówkarzy. K. Stolarczyk stwierdził, że na weryfikację by się zgodził, ale nie na koncesjonowanie. Nie zgodził się z tym J. Waszek - miasto uzdrowskie musi mieć kontrolę nad taksówkami. Jeżeli będzie ich za dużo, taksówkarz będzie musiał długo czekać na jakikolwiek kurs, a gdy już znajdzie pasażera, to zażąda takiej ceny za usługę, by zrekompensować sobie długi czas oczekiwania. K. Stolarczyk na to stwierdził, że jeżeli będzie długo czekał to odejdzie do innego zawodu. To klienci zdecydują kto pozostanie. T. Szkaradnik zauważył, że myli się zezwolenie z koncesją. E. Fober zaproponował, by przyjąć uchwałę i mieć wgląd w to co się dzieje. Radni większością głosów przyjęli uchwałę o wydawaniu zezwoleń.

KOMISJA DORAŻNA

Radni przyjęli większością głosów uchwałę o powołaniu doraźnej komisji do spraw turystyki. E. Fober stwierdził, że brak ciała doradczego w tej dziedzinie, odczuwa się szczególnie, gdy zamierza się zmienić wizerunek miejscowości. Powiedział, że miasto wystartowało w biegu z przeszkodami i nie może się zatrzymywać, by pytać o radę. Dlatego taka doraźna komisja powinna powstać, bowiem w najbliższym czasie przed ustronjskim samorządem stoją trudne decyzje o zagospodarowaniu miasta. Funkcje tej komisji w przyszłości przejmie komisja uzdrowskowa, jeżeli parlament uchwali ustawę uzdrowskową. E. Fober zaproponował, by w komisji doraźnej znaleźli się radni: **Rudolf Krużolek** jako przewodniczący i **Jan Misiorz**. Z kolei R. Krużolek zaproponował, by w skład komisji weszli również radni **Bronisław Brandys** i **Kazimierz Stolarczyk** oraz wiceprezes Beskidzkiej Izby Turystyki i dyrektor hotelu Muflon **Jerzy Kosiński**, dyrektor hotelu Orlik **Jan Pochopień**, dyrektor hotelu Gwarek **Kazimierz Lankocz**, znany działacz turystyczny i sportowy **Korneliusz Kopolka**. Głównym zadaniem będzie przedstawienie do 30 czerwca raportu o adaptacji bazy turystycznej do warunków obowiązujących w gospodarce rynkowej, określenie rozwoju bazy usługowej zadowalającej turystów zagranicznych, zapiniowanie przedsięwzięć inwestycyjnych z branży turystycznej i sportowej.

Wojśław Suchta



Powódź na drogach.

Fot. W. Suchta

GROŻNA BŁADNICZKA

23 lutego w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie poświęcone zagrożeniom powodziowym w Ustroniu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Spółki Wodnej, Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, Tartaku, Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej, Policji, Zakładu Usług Komunalnych, Straży Miejskiej. Burmistrz **Jan Szwarc** poprosił o przedstawienie zagrożeń powodziowych w mieście, szczególnie teraz, gdy w górach znajdują się masy śniegu, który topniejąc może doprowadzić do nagłego przyboru wody. **Czesław Gluza** stwierdził, że opierając się na doświadczeniach powodzi w 1997 r., Wisła nie stanowi takiego zagrożenia jak inne ciekły wodne w mieście. W przypadku powodzi zadania są rozpisane, należy jednak je uaktualnić. **Jan Gluza** dodał do tego, że największym zagrożeniem jest Bładniczka. Wody w niej przybierają nagle i to one były przyczyną zalania w 1997 r. ul. A. Brody. Praktycznie Młynówka od Obłącza do śluzy przy ul. Polnej jest ujarzmiona. Problemem są jednak śmieci wrzucane do wszystkich cieków wodnych. Stare opony, przesła ogrodzeniowe itp. wrzucane do potoków tworzą zatory i są powodem występowania wody z

brzegów. Potoki są czyszczone, jednak stale zanieczyszczane. Stwierdzono, że Bładniczką powinna przejść ekipa i oczyścić ją ze śmieci. Innym problemem jest zapchana kanalizacja deszczowa. Mówił o tym **Andrzej Songajlo**. Pracownicy Tartaku czyszczą kanały, jednak są one niedrożne i przy większych opadach woda płynie ulicą Kościelną i zalewa okoliczne posesje. Również **Waldemar Klotz** stwierdził, że generalnie kanalizacja deszczowa w tamtym rejonie jest zapchana kamieniami itp. Po pierwsze należy rozpoznać gdzie te kanały biegą, a następnie czyścić je od ujścia w górę. **Zbigniew Kowalski** mówił, że nie można biernie przyglądać się zanieczyszczaniu potoków i dlatego policja prosi, by sygnalizować takie zdarzenia, a wtedy będzie można ukarać winnych. J. Szwarc zaznaczył, że trzeba odpowiednio wcześniej podejmować działania przeciwpowodziowe, należy także zaapelować do mieszkańców o to, by w większym stopniu dbali o potoki w mieście. Na spotkaniu poinformowano także, że w przypadku wezbrania wody jest odpowiednia ilość piasku i worków. (ws)

PTE AIG 
Licencjonowany Agent
Ubezpieczeniowy
BOGUSŁAW PUCZEK
w sposób przystępny i
bezpłatny wytłumaczy zasady
przystąpienia do I, II i III
filaru ubezpieczeń
społecznych.
Tel. 854-31-26 lub
0-604-430-819

Centrum Treningowe
Pamięci i Koncentracji
Uwagi
OGLASZA
ZAPISY NA KURS
MARCOWY

Absolwentów I stopnia
informuje o możliwości
kontynuacji treningu na
zajęciach II stopnia.
Liczba miejsc ograniczona.
Trener mgr Ewa Nowińska.
Ustroń, ul. Lipowa 1
tel. 854-28-81

USTROŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE „UST-a'99”

PAN TADEUSZ

Monodram oparty na fragmentach „Pana Tadeusza”
Adama Mickiewicza w wykonaniu Ireny Jun

Przyznam się tylko dlatego, że wydaje mi się, że część widzów Ustrońskich Spotkań Teatralnych miała podobne odczucia. Oczywiście było, że „na Zelnika i Łukaszczyka trzeba iść”, ale pozostałe spektakle były niewiadomą. Wszystkie stały się wydarzeniem i długo pozostaną w pamięci. **Irena Jun**, aktorka Teatru Studio w Warszawie, w środowy wieczór, 17 lutego, zachwyciła ustrońską publiczność. Dysponując kilkoma rekwizytami - świecznik, krzesła, karmazynowa chusta - opowiedziała bogatą historię opartą na fragmentach „Pana Tadeusza”. Wcieliła się w snującą małżeńską intrygę Telimenę, młodzieńca Zosię, zakłopotanego pomyłką Tadeusza i cały czas zajmującą opowiadała. Profesor **Marian Żyromski** we wstępie przytoczył definicję teatru wypowiedzianą przez Zygmunta Hübnera: „Teatru nie robi się jedynie dla własnej przyjemności, jest to zawsze gra we dwoje. Partnerem jest widz. To są dwa nieodzowne elementy i warunki istnienia teatru.” **Irena Jun** potwierdziła tę definicję próbując wciągnąć publiczność do spektaklu. Nie od razu jej się udało. Kiedy jednak widzowie przekonali się, że aktorka nie zamierza uderzać w pompatyczny ton przysługujący epopei narodowej, kiedy „Pan Tadeusz” odsłonił swój ludzki wymiar, zarysowała się już dowcipna intryga i uśmiech wywołały humorystyczne dialogi, powtarzano za nią: „... a

to echo grało.” Prof. Żyromski powiedział także przed spektaklem, że o samej artystce boi się cokolwiek mówić, tak jest dla niego wielką postacią i dodał, że to jedna z największych polskich aktorek, które rozwinęły piękną sztukę jednoosobowego teatru. **Irena Jun** okazała się również bardzo miłą, otwartą osobą, która z wielką miłością mówi o swojej pracy. (mn)

Jak się pani grało w Ustroniu? Miejsce jest piękne. Miło jest spotykać wśród gór publiczność wzruszoną i zainteresowaną. Coś, czego może mi brakowało, ale jest to normalna rzecz przy takich spotkaniach kameralnych, to bardziej spontaniczna reakcja. Zazwyczaj na „Panu Tadeuszu” jest żywszy odbiór. Zawsze oczekuję, że ludzie będą się śmiali w tych momentach, kiedy Mickiewicz nas do tego śmiechu prowokuje, ale sądzę, że powaga wynikała z nieśmiałości wobec wieszczki.

Nie jest to pani pierwszy pobyt w naszym mieście.

Mój pierwszy pobyt w Ustroniu miał miejsce tak dawno, że byłam wzruszona, że pan profesor Żyromski to pamięta. Nie sądziłam, że ktoś przypomniał sobie moje granie sprzed 25 lat. Drugi raz w Ustroniu byłam przy okazji festiwalu twórczości religijnej i wtedy prezentowałam spektakl nie związany z tematyką religijną, świecki powieściowy wręcz poemat Gałczyńskiego. Bardzo miłe wspominać ten pobyt, choć widzów było niewielu. Nie

wiem, czy sprawiło to nazwisko poety, czy moje - nieznane z filmów czy z seriali telewizyjnych. Natomiast, ci którzy przyszli okazali się widzami wrażliwymi i zainteresowanymi spektaklem. Nie są to powroty celowe, raczej przypadkowe, ale wiążą się z nimi dobre wspomnienia.

Czy zdążyła pani poznać Ustron?

Niestety nie i ten piękny krajobraz podziwiać mogę tylko z okna. Ostatnio, kiedy byłam z córką, która towarzyszyła mi na skrzypcach w „Balu Salomona”, wybrałyśmy się na piękny, ale krótki spacer. Odnoszę jednak wrażenie, że to bardzo urokliwe miejsce, zarówno na górze, jak i na dole. Uzdrowisko ma swój charakter i powinno się starać go utrzymać.

Dlaczego jako materiał na kolejny monodram wybrała pani „Pana Tadeusza”?

Jest coś takiego w aktorze, że w swojej pracy przechodzi przez różnych autorów i to w naszym zawodzie jest cudowne. Dochodzenie do autora, to zarówno sprawa wykształcenia, jak i poznawania tekstu własnym organizmem. Jest to coś więcej niż poznanie lektury, jest to zupełnie inny typ poznania. Przypuszczam, że jako młoda aktorka nie mogłabym zagrać „Pana Tadeusza”. Porównałabym to do muzyki dawnej. Warsztat aktorski musi być do tego dzieła nastrojony, musi umieć grać już na tych skrzypcach. Trzeba też chyba przejść wcześniej przez różnych poetów, różne dzieła, żeby dojść do źródła. Mickiewicz jest takim czystym źródłem języka polskiego, obserwacji psychologicznej, krajo-brazowej. Jest to piękny utwór i bardzo mi się spodobał do grania, to była taka chęć nie związana z niczym, pojawiła się dużo wcześniej niż obchody Roku Mickiewiczowskiego. Gram „Pana Tadeusza” z czystej miłości do tekstu.

Powstaje film na podstawie „Pana Tadeusza”. Czy pani zdaniem w jakiś sposób zagraża literackiemu pierwowzorowi?

W żadnym razie. Spodziewam się pięknego filmu, a jego poziom gwarantuje nazwisko Andrzeja Wajdy. Niedawno jako reżyser wystawiałam „Pana Tadeusza” w Toruniu, robiąc dużą formę teatralną w przeciwieństwie do małej, któ-

ra jako aktorka prezentuję. Naturalnie zachodzi obawa, że film zabierze teatrom całą publiczność, ponieważ młodzież, a pewnie i dorośli, będą chcieli zobaczyć kinową wersję „Pana Tadeusza”, w której dzięki ogromnym możliwościom filmu, można przekazać piękno krajobrazu, interesujące charaktery i losy bohaterów. **To trochę naiwne pytanie, ale celowo. Jak udaje się pani nauczyć na pamięć tak dużych partii materiału, gdy uczniowie mają kłopoty z fragmentem „Litwo, Ojczyzna moja...”?**

To jest trochę kłopotliwe pytanie, to jakby pytać sportowca o jego technikę. Uczenie się na pamięć to sprawa techniki, ale trzeba mieć jednak jakąś la-



Irena Jun. Fot. L. Szkaradnik

twość uczenia się, można to też nazwać dobrą pamięcią. Wiersz ułatwia uczenie się, bo jest to jakby muzyka. W „Panu Tadeuszu” na przykład działam w obrębie trzynastozgłoskowca i nie może mi zabraknąć sylab. Poza tym pamięć można ćwiczyć. Zachęcałabym do uczenia się na pamięć. Może to być „Pan Tadeusz” lub jakiś ulubiony wiersz, ale nie można się zrażać. Pierwszego dnia idzie źle, drugiego źle, trzeciego źle, nagle na czwarty dzień coś się otwiera, piątego dnia całe partie utrwala się w pamięci. To, czego człowiek chce się nauczyć na pamięć, musi mu się podobać. Nie wiem, jak to jest z imperatywem piątki, czy szóstki, czy to jest dostateczny imperatyw. Myślę, że nie. Myślę, że trzeba wchodzić w tekst jak do jakiejś rzeki, w której chciałoby się zanurzyć. Trzeba być ciekawym tekstu i jego obecności w sobie.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Olgiard Łukaszczyk był zachwycony Ustroniem, ustroniacy jego brawurową grą.
Fot. W. Suchta

USTROŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE „UST-a'99”

OTO CZŁOWIEK

spektakl oparty na tekstach C. K. Norwida i Cz. Miłosza w wykonaniu Katarzyny Gniewkowskiej - Kępki, Jerzego Gniewkowskiego, Wiesława Sławika i Michała Banasika



Pomysłodawca „UST-a'99” i odtwórca roli Miłosza w piątkowym spektaklu - Jerzy Gniewkowski. Fot. W. Suchta

Celowo omijamy czwartkowy spektakl w Muzeum, podczas którego Olgiard Łukaszewicz całą swoją osobą przedstawiał fragmenty „Warszawianki”, „Wesela” i „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego. Za tydzień ukaże się wywiad z aktorem, który sam opowie o ostatnim przedstawieniu wystawionym w Muzeum. Zakończenie całego cyklu spektakli w ramach Ustrońskich Spotkań Teatralnych „UST-a'99” odbyło się w kościele ewangelicko - augsburskim pw. Apostoła Jakuba. W piątek, 19 lutego, powitał widzów ks. dr Henryk Czembor, który powiedział:

— Witam wszystkich bardzo serdecznie na tegorocznych spotkaniach teatralnych. Mówię tegorocznych, gdyż mam nadzieję, że nie będą ostatnimi. Mówi się: „Pierwsze koty za płoty”, trudności, które zawsze przy przedsięwzięciach premierowych występują, mamy już za sobą i mam nadzieję, że za drugim



Na organach towarzyszył aktorom Michał Banasik.

Fot. W. Suchta

razem będzie już o wiele lepiej. Dzisiaj mam dość niezwykłą rolę do spełnienia jak na mnie. Wszystko co mam zrobić, to powiedzieć Państwu „Dobry wieczór” i uznać piąty dzień Ustrońskich Spotkań Teatralnych za otwarty. Natychmiast też oddaję głos Marianowi Żyromskiemu.

Profesor Żyromski, tak jak podczas wszystkich wieczorów przybliżył sztukę publiczności. Usłyszeliśmy między innymi:

— Nigdy się nie spotkali, gdyż los przeznaczył im inne epoki, w których przyszło im żyć. To nie znaczy, że musimy z całym przekonaniem twierdzić, że do takiego spotkania nie doszło. Zbyt mało wiemy, aby nam rozstrzygać o tych sprawach. O czym by rozmawiali Cyprian z Czesławem? Być może wielkość obu zrodziła by początkową nieufność, ostrożność, a może przywiedłyby wspomnienia z paryskiego bruku, które dzieli sto lat.

We wstępie mowa była oczywiście o Cyprianie Kamili Norwidzie i Czesławie Miłoszu, którzy w towarzystwie Muzy toczyli rozmowę o człowieku. Scenariusz na podstawie twórczości wymienionych poetów napisał Jerzy Gniewkowski, a z wybranych fragmentów można było wnioskować, że tym wielkim Polakom mogłoby być po drodze.

Gdy już przebrzmiały oklaski zrobiło się trochę smutno. Danuta Koenig dziękując osobom zaangażowanym w organizację Spotkań, wyraziła nadzieję, że można je będzie powtórzyć. Szczególne wyrazy wdzięczności skierowała do M. Żyromskiego, J. Gniewkowskiego, sponsorów, gospodarzy spektakli i publiczności, która jednak dopisała. J. Gniewkowski natomiast, aktor teatrów w Zabrzu, Sosnowcu, Teatru Polskiego w Bielsku - Białej, Teatru Śląskiego w Katowicach i Sceny Polskiej Teatru Dramatycznego w Czeskim Cieszynie, obecnie mieszkaniec Ustronia, zdradził swoje marzenie utworzenia w naszym mieście Towarzystwa Teatralnego. Poprosił także ustroniaków, żeby częściej bywali w teatrach, nie czekając aż aktorzy przyjadą pod Czantorię.

Po spektaklu powiedzieli: Towarzyszący aktorom na organach Michał Banasik — Muzykę do spektaklu tworzyłem tutaj w tym kościele, na te konkretne organy. Jeśli chodzi o sam instrument, to znałem go już z poprzedniego mojego koncertu, który zagrałiśmy wspólnie z Józkiem Skrzekiem. Gra się bardzo sympatycznie, mimo że z powodu niskiej temperatury niektóre dźwięki trochę siadły. Ale organy są bardzo piękne i mają specyficzne, aksamitne brzmienie.

Katarzyna Gniewkowska - Kępka — Było bardzo zimno, ale takie miejsca stwarzają niezwykłą atmosferę pracy.

Jerzy Gniewkowski — Ten program wystawialiśmy w kościołach podczas stanu wojennego i jest jakby przystosowany do grania w świątyniach. Choć dzisiaj było tak zimno, że trochę nas przyhamowało.

Wiesław Sławik — Jurek od razu powiedział, że będzie Miłoszem, więc mnie nie pozostało nic innego jak zagrać Norwida. To bardzo trudny poeta do grania, ale Jurek dał nam dość dużo swobody i dlatego można było wybrać odpowiednie fragmenty.

Za tydzień ostatnia relacja ze Spotkań i wywiad z Olgiardem Łukaszewiczem.

Monika Niemiec



W kościele ewangelicko - augsburskim publiczności kłaniali się: (od lewej) Jerzy Gniewkowski, Katarzyna Gniewkowska - Kępka i Wiesław Sławik. Fot. W. Suchta

Irena Jun zagrała swój monodram bez akompaniamentu muzycznego, Barbarze Guzińskiej podczas spektaklu „Narkoman-ka” towarzyszył ze swoimi kompozycjami Cezary Zybala - Strzelecki, w spektaklu „Oto człowiek”, który odbył się w kościele ewangelicko - augsburskim, wykorzystano brzmienie organów. Natomiast Jerzy Żelnik i Olgiard Łukaszewicz przywieźli ze sobą nagrania na płytach kompaktowych i kasetach magnetofonowych. Aktorzy poprosili o pomoc miejscowych speców od akustyki. J. Żelnikowi muzykę „podkładał” uczeń Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu Michał Jarząbek, a O. Łukaszewiczowi pracownik Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa Magdalena Piechowiak. Czynny udział w spektaklach wymagał kilkugodzinnych prób z aktorami, wycucia i dobrego refleksu. Za swoją pracę otrzymali słowa podziękowania, a J. Żelnik powiedział nawet, że Michał spisał się lepiej niż on sam.

Koszt Ustrońskich Spotkań Teatralnych wyniósł około 10 000 zł, jednak organizator, Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, nie wydał na imprezę ani złotówki, korzystając z tak zwanych innych sposobów pozyskiwania pieniędzy. Prawie cały koszt, odejmując wpływy z biletów, które wyniosły około 2 000 zł pokryli sponsorzy i bez nich to wydarzenie kulturalne nie odbyłoby się. Mecenate nad „UST-ami '99” objęli: Zakład Przetwórstwa Mięsnego w Pszczynie, Biuro Promocji Wystaw Artystycznych w Ustroniu, Karczma „Czarcie Kopyto”, PHUP „Mokate”, Coctail Bar „Delicje” i Hotel „Jaskółka”.

złota jesień codziennie po godz. 16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
Ustroń, ul. Dominikańska 26 tel. 854-32-04
RZETELNA INFORMACJA I PODPISYWANIE UMÓW



Fot. W. Suchta

UPS O BUDŻECIE

We wtorek, 23 lutego, odbyło się kolejne spotkanie Ustrońskiego Porozumienia Samorządowego, które prowadził przewodniczący **Jan Kubiś**. Posiedzenie poświęcone było omówieniu projektu budżetu miasta Ustronia na rok 1999. W spotkaniu uczestniczyli: burmistrz miasta **Jan Szware**, wice burmistrz **Ireneusz Szarżec**, radna Rady Powiatu wice przewodnicząca UPS **Katarzyna Brandys** oraz radni Rady Miejskiej w Ustroni i inni członkowie UPS-u.

Projekt budżetu przedstawił i omówił wice burmistrz. Nad budżetem rozwinęła się dyskusja, która koncentrowała się głównie na potrzebie dalszych remontów i inwestycji w zakresie dróg i chodników. W dalszej części dyskutowano również nad bieżącymi problemami miasta. Burmistrz poinformował zebranych o zmianach kadrowych w Urzędzie Miejskim oraz w ZUKiM w Ustroni. (AS)

GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. **Andrzej Tomiczek** leczenie nadżerek
Wisła, ul. Lipowa 11 obok szpitala macicy,
tel. 0602-688-633 dworca PKS kłykcin kończystych
 czynny w poniedziałek i środę metodą kriochirurgii
 od 16.00 do 17.00 (zamrażanie)

EMERYTURA II FILAR

PTE PZU „ZŁOTA JESIEŃ”

zawieranie umów, pełna informacja

biuro PZU, Ustron Rynek 4 - LO

pośrednik tel. 854-33-78
Jan Śliwka pon. 8-13 czw. 8-15
 śr. (dni parzyste) 8-15 sob. 8-12



Fot. W. Suchta

LAS W OBIEKTYWIE

Od 20 lutego do 9 marca w Regionalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Leśnik w Ustroni Jaszowcu” prezentowane są prace wyróżnione w konkursie fotograficznym „Las w moim obiektywie” organizowanym przez czasopismo „Las Polski”. To popularno - naukowe wydawnictwo dociera do leśników wszystkich nadleśnictw w kraju, parków narodowych, wydziałów ochrony środowiska, przedsiębiorstw leśnych i miłośników lasu. W 1997 roku, nie po raz pierwszy w 78-letniej historii pisma, zaproszono czytelników do udziału w konkursie fotograficznym. Po raz pierwszy z nagrodzonych prac powstała wystawa. Zdjęcia oceniano w sześciu kategoriach tematycznych: drzewostan, portret drzewa, mieszkańcy lasu, rośliny runa i las pod lupą. W każdej kategorii przyznawano nagrody cztery razy, w poszczególnych porach roku. Podsumowaniem konkursu było wybranie zdjęcia roku spośród około 900 prac. Do jury zaproszono znanych fotografów przyrody: Bożenę i Jana Walencików, Paolo Volponiego, Tomasza Kłosowskiego oraz Tomasza Ogródowczyka. Zdjęciem roku została wybrana fotografia pt. „Liść jarzębu” Zbigniewa Mierczaka podleśniczego z Tatrzańskiego Parku Narodowego. Na wystawie prezentowane są też fotografie Jarosława Chatysa, Ryszarda Czeraszewicza, Cezarego Cwikowskiego, Jacka Czepnika, Piotra Kłosowskiego, Tomasza Kroka, Leszka Niejedli, Marcina Pawłowskiego, Jerzego Potockiego, Krzysztofa Ptaka, Jakuba Rydzonia, Włodzimierza Stachonia, Krzysztofa Trawińskiego, Adama Tyszo, Jędrzeja Wilera.



Fot. Krzysztof Trawiński

Prezentowane w „Leśniku” zdjęcia są piękne, tak piękne jak piękny potrafi być las. Obejrzeć można ujęcia całego drzewostanu, poszczególnych drzew, roślin skrytych w runie leśnym, interesujące kształty grzybów oraz zwierzęta - większe, takie jak ziewający lis, zbite w gromadkę młode dziki oraz małe, nie zawsze przez nas dostrzegane: pająki, ślimaki, świerszcze. Uwiecznienie tych niepowtarzalnych momentów z życia lasu wymagało z pewnością wiele cierpliwości, oczekiwań na dobre światło lub pojawienie się interesującego obiektu.

W konkursie „Las w moim obiektywie” można wziąć udział także w tym roku. Fotografie oceniane będą w czterech kategoriach: ludzie lasu, zwierzęta, drzewostan i las pod lupą. Prace można przysyłać do 10 marca (zima), do 24 maja (wiosna), do 25 sierpnia (lato) i do 24 listopada (jesień) na adres redakcji: „Las Polski”, ul. Kaliska 1 m. 7, 02-316 Warszawa, skrytka pocztowa 54. Z wszystkich zdjęć wybrana zostanie fotografia roku. Na autorów najlepszych prac czekają cenne nagrody. Szczegółowych informacji udziela Wojciech Mędrzak, tel. (0-22) 822-03-34, 822-66-49, 659-76-10, 659-77-80 w. 23. (mn)



Trasę slalomu na Poniwcu pokonują: Krzysztof Kania ...
Fot. W. Suchta

Laboratorium Analityczne

Śląskiego Szpitala Reumatologiczno -
Rehabilitacyjnego w Ustroniu, ul. Szpitalna 11
oferuje szeroki zakres badań

Laboratorium czynne jest od **poniedziałku do piątku**
w godz. od 7.00 do 14.00

Szczegółowe informacje:

tel. (0-33) 854-26-40, 854-28-47 wew. 193

Oferta obejmuje badania:

- podstawowe → OB, morfologia, mocznik
- biochemiczne → cukier, cholesterol, HDL, LDL, trójglicerydy, proteinogram, próby wątrobowe, próby nerkowe
- immunologiczne → antygen HLA B27, HBs, IgA, IgM, Helicobakter pylori, przeciwciała przeciwwątrobowe, CIC i inne
- koagulologiczne → układ krzepnięcia
- serologiczne → grupa krwi z wpisem do dowodu, ASO, czynnik reumatoidalny, jakościowo i ilościowo
- bakteriologiczne → posiewy moczu i krwi oraz wymazów z gardła, nosa, ucha, oka, rany - przyjmowanie materiału od poniedziałku do środy
- kontrola sterylizacji urządzeń

Możliwość wykonywania
niektórych badań „na poczekaniu”
CENY KONKURENCYJNE
Laboratorium włączone jest do
krajowego systemu kontroli jakości badań

Zakład Radiologii Lekarskiej

Śląskiego Szpitala Reumatologiczno -
Rehabilitacyjnego w Ustroniu, ul. Szpitalna 11
wykonuje na podstawie skierowania
lekarskiego odpłatnie
ZDJĘCIA RENTGENOWSKIE:

- kostne
- zębów
- małoobrazkowe płuc

USG JAMY BRZUSZNEJ

badania wykonuje się od **poniedziałku do piątku**
w godz. od 8.00 do 12.30

Wyniki badań wraz z opisem pacjent
otrzymuje w dniu badania (wyjątek - zdjęcia małoobrazkowe)

URZĄD INFORMUJE

Urząd Miejski w Ustroniu informuje, że w Dzienniku Ustaw Nr 133, poz. 872 została opublikowana ustawa z dnia 13 października 1998 r. „Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną”, której art. 73 brzmi:

Art. 73. 1. Nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, nie stanowiące ich własności a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem.

2. Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1, wypłaca:

1) gmina - w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998 r. drogami gminnymi,

2) Skarb Państwa - w odniesieniu do pozostałych dróg.

3. Podstawą do ujawnienia w księdze wieczystej przejścia na własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego nieruchomości, o których mowa w ust. 1, jest ostateczna decyzja wojewody wydana na wniosek właściwego zarządu drogi.

4. Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1 i 2, będzie ustalane i wypłacane według zasad i trybu określonych w odrębnej ustawie, na wniosek właściciela nieruchomości złożony w okresie od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. Po upływie tego okresu roszczenie wygasa.

5. Podstawę do ustalenia wysokości odszkodowania stanowi wartość nieruchomości według stanu z dnia wejścia w życie ustawy, przy czym nie uwzględnia się wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego trwałymi nakładami poczynionymi po utracie przez osobę uprawnioną prawa do władania gruntem.

Burmistrz Miasta Ustroń Jan Szware

Bank Spółdzielczy w Ustroniu

ZAPRASZA W OKRESIE

WIOSENNĄ I PRZEDŚWIĄTECZNĄ

DO KORZYSTANIA Z KREDYTÓW

OKOŁICZNOŚCIOWYCH NA NOWYCH,

KORZYSTNYCH WARUNKACH OPROCENTOWANIA

Do wysokości 2.000,00 złotych

Bez poręczeń

O stałej stopie procentowej wynoszącej:

dla kredytów ze spłatą do 6 m-cy **5,98%** od kapitału

dla kredytów ze spłatą do 1 roku **11,65%** od kapitału

odsetki płatne w momencie wypłaty kredytu

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

ZAPEWNIAMY MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ

Codziennie w godzinach od 7.30 do 16.30

W soboty w godzinach od 7.30 do 11.30



... i Edyta Klóska.

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

VW golf III, 1977 r., 11.000 km, sprzedam. Tel. 854-17-47.

Biuro Rachunkowe oferuje pełny zakres usług księgowych, podatkowych, ZUS. Tel. 854-47-20 po 16.

Bramy przesuwane i skrzydłowe (automatyka). Kompleksowe wykonywanie ogrodzeń ozdobnych oraz siatkowych wraz z podmurówką, balustrady ozdobne, kraty. METAL-PLOT - Ogrodzenia. Cieślak Marek, Ustroń, ul. Dominikańska 24a, tel. 854-51-06, 0601-516-854.

Wycinka nietypowych drzew. Tel. 855-37-19.

Kafelkowanie z długoletnią praktyką. Tel. 854-39-79.

Przez inteligentne odżywianie do dobrej kondycji i prawidłowej sylwetki. Tel. 854-28-17.

Korepetycje - j. francuski. Tel. 854-70-26.

Tynkowanie, kafelkowanie. Tel. 854-37-86 po 16.

Kopanie studzien. Tel. 855-37-89.

Fachowe Usługi: wodno - kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, gazowe. Marcin Oczkowski, tel. 854-71-29.

Sprzątanie na zlecenie. Faltyn, os. Cieszyńskie 2/43.

Sprzedam betoniarkę 150 l, wyciąg budowlany i szopkę budowlaną z blachy trapezowej. Tel. 854-36-63.

Kucharka z wykształceniem zawodowym i praktyką poszukuje pracy w kuchni, możliwie na terenie Jaszwca lub Zawodzia. Tel. 854-52-77.

Kopanie studzien. Tel. 855-37-74.

OPONY! Kormoran, Dębica, Dunlop, Firestone, Kleber, Barum, Bridgestone i inne po atrakcyjnych cenach oferuje firma AUTO-GUM, Janusz Kubala, Ustroń, ul. Lipowczana 12. Tel. 854-28-13.

HOTEL „MUFLON” w Ustroniu
zatrudni pilnie
kucharke lub
kucharza
Zgłoszenia osobiste w dyrekcji hotelu.

Cafe - Bar „Jeleniczka”
Ustroń, ul. Partyzantów 1
zaprasza na:
*pyszne ciastka
*dania gorące
*oraz piwo i wino

Zarząd Klubu Sportowego „Kuznia” w Ustroniu
ogłasza nabór do szkoły piłkarskiej dzieci
urodzonych w 1989 roku i młodszych.
Chętni proszeni są o zgłoszenie się w stroju sportowym w sali gimnastycznej Technikum Mechanicznego w Ustroniu w dniu 27.03.99 r. o godz. 10.00



Pociagowy tata.

Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska



Karczak raczej mrożony.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.

— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B&K Heczeko - wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Instrumenty dęte XX wieku z kolekcji Mariana Sieradzkiego

— Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

— Druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalickiej.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, w środy, czwartki 9 - 14, w piątki, soboty 9 - 13.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heczeko

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: 9-17.

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

3.3.	20.30	Negocjator
4.3.	17.00	Za ciosem
	18.45	Negocjator
5.3-10.3	18.45	Cudotwórca
	20.45	Psychol

Nocne Kino Premier Filmowych

4.3.	21.30	Półmrok
11.3	21.30	Ronin

Uwaga! Domy wczasowe, hotele itp. - afisze z miesięcznymi programami imprez można odebrać bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 854-26-53.

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA TOWARZYSTW:
PZU WARTA POLONIA i inne
ENERGOASEKURACJA zaprasza

wtorek	9⁰⁰-15³⁰	oraz codziennie po 17 ⁰⁰
środa (tylko nieparzyste dni m-ca)	9⁰⁰-15⁰⁰	w sob. 9 ⁰⁰ -13 ⁰⁰
piątek	8⁰⁰-13⁰⁰	ul. Dominikańska 26
Filia LO, Rynek, tel. 854-33-78		tel. 854-32-04

DYŻURY APTEK

Do 6 marca apteka „Myśliwska” w Nierodzimiu.
Od 6 do 13 marca apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

UBEZPIECZENIA
Fundusze Emerytalne



Polańska 35
[obok szkoły w Polanie]
tel. 8543000

GIGANT NA PONIWCU

W poniedziałek 22 lutego na stoku slalomowym na Poniwcu odbyły się Mistrzostwa Ustrońskich Szkół Podstawowych w slalomie gigancie o Puchar Burmistrza Miasta. Początkowo do zawodów zgłosiło się 102 uczniów i uczennic, ostatecznie na starcie stanęły 22 dziewczynki i 57 chłopców. O świcie tego dnia padał deszcz i chyba dlatego niektórzy zgłoszeni nie zdecydowali się wystartować. Pogoda jednak poprawiła się na tyle, że podczas zawodów wyjrzało nawet na chwilę słońce.

Slalom gigant ustawił znany narciarz **Józef Gomola** i zrobił to bardzo umiejętnie. Bramki rozstawił w ten sposób, że na liczącej około 400 metrów trasie nie można było rozwinąć zbyt dużej szybkości. Startowali bowiem razem zawodnicy o bardzo zróżnicowanym stopniu umiejętności - trenujący w klubach, szkołkach i ci, którzy przypinają narty sporadycznie. Z drugiej strony nie był to slalom łatwy - nie udało się go ukończyć wszystkim startującym. Sędziowali nauczyciele wychowania fizycznego.



Na trasie Magda Sztefek...

Fot. W. Suchta

Był tylko jeden przejazd. Walczono więc na całej trasie nie przejmując się upadkami. Najambitniej jechali ci najmłodsi. Kilkakrotne wywrotki nikogo nie zrażały. Jeden z maluchów po pokonaniu szczęśliwie prawie całej trasy minął ostatnią bramkę. Chyba jednak się zdekoncentrował. Prezentowano też różne style jazdy - z jednym kijkiem lub w ogóle bez kijków. Inni prezentowali profesjonalny sprzęt i poziom.

Najlepszym nagrody wręczał zastępca burmistrza **Ireneusz Szarzec**. Nieco problemów było z najmłodszymi mistrzami, gdyż oblodzone buty nie pozwalały im zachować pełnej równowagi na podium. Należało więc jedną ręką wręczać nagrody, dyplomy i medale, drugą zaś podtrzymywać zwycięzców na podium. Dla wszystkich była gorąca herbata i grochówka.

Wyniki: dziewczęta: klasy I-II: 1. **Małgorzata Bożek** SP-1 (48,9), klasy III-IV: 1. **Anna Klóska** SP-2 (45,1), 2. **Katarzyna Niemiec** SP-1 (55,0), klasy V-VI: 1. **Edyta Klóska** SP-2 (45,4), 2. **Daria Śliwka** SP-3 (46,8), 3. **Jagoda Zawada** SP-1 (49,7),



... i Damian Poloczek.

Fot. W. Suchta



W oczekiwaniu na medale.

Fot. W. Suchta

4. **Jagoda Górnik** SP-1 (49,9), 5. **Joanna Pawelska** SP-5 (51,0), 6. **Anna Szware** SP-1 (52,0), klasy VII-VIII: 1. **Magda Sztefek** SP-1 (48,7), 2. **Barbara Drózd** SP-1 (49,0), 3. **Ewa Pietrzyk** SP-2 (50,9), 4. **Agnieszka Stefaniak** SP-3 (52,8), 5. **Marta Piechowska** SP-1 (53,8), 6. **Marta Markiewicz** SP-1 (57,2), chłopcy: klasy I-II: 1. **Krzysztof Kania** SP-2 (43,4), 2. **Dawid Gomola** SP-1 (55,2), 3. **Tomasz Kopel** SP-1 (58,8), 4. **Robert Walczysko** SP-2 (1.00,8), 5. **Jakub Śliwka** SP-2 (1.04,5), 6. **Mateusz Szczepański** SP-1 (1.33,5), klasy III-IV: 1. **Damian Poloczek** SP-5 (50,9), 2. **Bartłomiej Długi** SP-1 (53,1), 3. **Marcin Sikora** SP-1 (56,2), 4. **Michał Śliwka** SP-2 (58,3), 5. **Michał Rożnowicz** SP-6 (1.00,1), 6. **Paweł Ferdecki** SP-1 (1.00,2), klasy V-VI: 1. **Mateusz Zowada** SP-1 (47,6), 2. **Mateusz Poloczek** SP-5 (48,9), 3. **Maciej Suchy** SP-1 (49,5), 4. **Rafał Klimeczak** SP-1 (50,6), 5. **Grzegorz Szczehla** SP-1 (51,1), 6. **Paweł Kopel** SP-1 (53,3), klasy VII-VIII: 1. **Marcin Szeja** SP-2 (43,2), 2. **Mateusz Danel** SP-1 (46,7), 3. **Bartłomiej Kogut** SP-3 (48,5),



Marcin Szeja na podium.

Fot. W. Suchta

4. **Szymon Zamojski** SP-1 (50,7), 5. **Łukasz Cieślak** SP-2 (51,5), 6. **Andrzej Stefaniak** SP-3 (51,6).

Okazuje się, że dziewczęta w Ustroniu nie ustępują chłopcom w umiejętnościach narciarskich. Gdyby stworzyć klasyfikację generalną chłopców i dziewcząt, byłaby ona następująca: 1. Marcin Szeja, 2. Krzysztof Kania, 3. Anna Klóska, 4. Edyta Klóska, 5. Mateusz Danel, 6. Daria Śliwka, 7. Mateusz Zowada, 8. Bartłomiej Kogut, 9. Małgorzata Bożek, 10. Magda Sztefek. Jak widzimy w pierwszej dziesiątce jest pięć dziewczynek i pięciu chłopców. Za najlepszy czas uzyskany w zawodach M. Szeja otrzymał specjalny puchar ufundowany przez prezesa Klubu Narciarskiego „Marabu-Ski Ustronie”.

Klasyfikacja drużynowa: 1. SP-1: 79 pkt, 2. SP-2: 38 pkt, 3. SP-3: 13 pkt, 4. SP-5: 11 pkt, 5. SP-6: 2 pkt.

Mistrzostwa zorganizował Urząd Miejski, a było to możliwe tylko dzięki życzliwej pomocy **Ewy Mieszczanin** i pracowników ośrodka „Maranta” na Poniwcu.

Wojciech Suchta



Fot. W. Suchta

Jeden z najmłodszych uczestników slalomu rozegranego na stoku Poniwca w ramach Mistrzostw Ustrońskich Szkół Podstawowych **Piotrek Ferfecki**, dzielnie poczynił sobie na niełatwej trasie. O zawodach piszemy na stronie 11.

OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

AIG AMPICO LIFE

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE
Z FUNDUSZEM RENTOWYM
ZAPRASZAMY DO BIURA**

USTROŃ, ul. Cieszyńska 1
od poniedziałku do piątku
10⁰⁰ - 12⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰
TEL. 854 37 39

**SZKOLENIE CHĘTNYCH DO WSPÓŁPRACY.
BEZPŁATNE DORADZTWO.**

POZIOMO: 1) cieszyńska rzeka, 4) starsze od telewizji, 6) na kartofle, 8) kurzy produkt, 9) ptak czczony w Egipcie, 10) kowboj meksykański, 11) duży struś, 12) niecelny strzał, 13) atrybut malarza, 14) stolica Ghany, 15) dawny wodociąg rzymski, 16) szybko upływa, 17) na zakupy, 18) duża papuga, 19) duchowieństwo, 20) czarny napój.

PIONOWO: 1) była w Nagano, 2) rozpoznaje przeciwnika, 3) zarobek aktora, 4) pracuje w pociągu, 5) niepewność, 6) wyprawa krajoznawcza, 7) płynięcie ryb pod prąd, 11) człowiek z północy, 13) strzelanina, 14) kochanka Nerona.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 16 marca.

**Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6
ZIMA TRZYMA**

Nagrodę 30 zł otrzymuje **Aniela Gruszczyk** z Ustronia, ul. Chabrów 3/1. Zapraszamy do redakcji.

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: „Mono”, Cieszyń, ul. Macierzy Szkolnej 3/25. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5, tel. 8510-543, fax 8511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.2.99 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 4.3.99 r.

Witejcie!

Przeczytoleś loto, co też to pisze ta zadudrano Jewka, co sie poboła wczasowiczów. Nale dzielucho, ni ma cie gańba? To ty nie wiysz, że Ustroń bydzie miol coraz wiyncyj gości i że trzeja jak to prawióm „ustawić sie fróntym do klijynta”?

Nie wiym wileś tam zarobiła za ty feryje, a jo ci powiym, żech nabił se kapse jak sie patrzy. Urzóndzili my dómowe łobiady, loto placki ze szpyrkami, poleśniki ze śmietónkóm, jelita z kapustóm i żodyn tam ło pice nie pytol. Gości było pełno, a śmiatali z talyrzi, że aż miło było sie podziwać. Moja staro podowała na stoły, a łoblykła se suknie cieszyńskóm, tóz każdy robił se z takóm gryf-nóm gaździnkóm zdjyni.

Prowda, co roku tak zarobióm, w zimie i w lecie, a ludzi u nas dycki pełniucko. Dzielucho, poczónki sóm procne, nale rozwoż se to, dyć jesi mosz chałupe i kónsek pola, to przirobisz roz, dwa. Jyny musisz kapke dopasowac sie do tych ludzi. Łóni placóm, nale też chcóm cosik za to. Jo ci powiym, jak robiym taki dómo-we zabijaczki, to mi sie na rok naprzód zapisujóm. Roboty przy tych gościach je moc, łod rana do wieczora. Moja staro napytala se przocielke i dzieluchy pumogajóm, bo tak by przeza sama nie nastarczyła.

Nale babo muszym ci powiedzieć, że jo sie nie utrocóm, jako kóniec z kónnym wiónzac. Móm sie jako pónczek w maśle. Łón-skigo roku bylech z mojóm staróm na papiyza sie podziwać, latoś lecym ze wszyckimi do Hiszpaniji.

Tóz Jewko nie jowejcz i nie dudrej na tych łufciory, jyno sie bier hónym do roboty.

Alojz spod Grapy

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 6 im. Józefa Kreta w Ustroniu Nierodzimiu wraz z Komitetem Rodzicielskim składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomogli w organizowaniu balu szkolnego, a w szczególności następującym sponsorom: firmom: Perrot, Chmiel, Klaudia, Laguna, Grevling, Fabryce Mebli Giętych w Jasienicy, Stacji Paliw Liw, przedsiębiorstwom: Kania, Anin, Mokate, RSP Jelenica, pani E. Niemiec, panu K. Gren-dowicz, panu J. Górniok, panu J. Muszer oraz panu J. Puzoń.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

